



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

21

lutego 2019

czwartek

19:00

Wrocław, NFM, Sala Kameralna

Kalejdoskop

NFM Ensemble:

Marcin Danilewski – skrzypce

Wojciech Hazuka – skrzypce

Artur Tokarek – altówka

Wojciech Fudala – wiolonczela

Jan Skopowski – wiolonczela

Janusz Musiał – kontrabas

Program:

Paweł Szymański (*1954) *A Kaleidoscope for M.C.E.* na wiolonczelę solo

Krzysztof Penderecki (*1933) *Kwintet smyczkowy „Kartki z nienapisanego dziennika”*

Elżbieta Sikora (*1943) *Titane* na kontrabas solo

Witold Lutosławski (1913–1994) *Wariacja Sacherowska* na wiolonczelę solo

Ignacy Feliks Dobrzyński (1807–1867) *I Kwintet smyczkowy F-dur op. 20*

I Allegro moderato

II Menuetto. Allegro moderato

III Andante doloroso ma non troppo lento

IV Finale. Vivace assai

[90']

Projekt realizowany w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości oraz odbudowy polskiej państwowości



K. Penderecki



E. Sikora



W. Lutosławski

niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Prosimy o nagradzanie artystów brawami po zakończeniu ostatniej części każdego z utworów.

Kaleidoskop kameralny

Artur Bielecki

A *Kaleidoscope for M.C.E.* na wiolonczelę solo Pawła Szymańskiego powstał w 1989 r. (pięć lat późniejsza jest wersja na skrzypce). Dzieło to wydaje się bardzo reprezentatywne dla twórczości jednego z najciekawszych polskich kompozytorów współczesnych. Paweł Szymański w swojej muzyce prowadzi niezwykle inteligentny, wyrafinowany dialog z przeszłością. Balansuje pomiędzy „nowością” a tradycją, wciąga w ten dialog również słuchacza. W jego *A Kaleidoscope for M.C.E.* słyszemy wyraźne odwołania do barokowej narracji w stylu Bacha: określone gesty, podobna pulsująca energia i żywość rytmu. To oczywiście pozory, również zakończenie tej gry rozminie się całkowicie z naszymi wyobrażeniami. Jak mówi sam kompozytor: „Sens pierwotnego obrazu się rozmywa, ponieważ staje się ten obraz jedynie pretekstem dla kalejdoskopowego mamidla”. Warto dodać, że w tym „kalejdoskopowym mamidle” Szymański po mistrzowsku buduje napięcie, nieustannie zaciekawia.

Kwintet smyczkowy „Kartki z nienapisanego dziennika” Krzysztofa Pendereckiego jest rozbudowaną o partię kontrabasu wersją *III Kwartetu smyczkowego* o tym samym tytule. W zasadzie więc mówimy tutaj o kwartecie, który był punktem wyjścia. Pośród wielkiego bogactwa form i gatunków muzycznych uprawianych przez Pendereckiego nie brakuje kwartetu smyczkowego. Dwa pierwsze kwartety powstały jeszcze w latach 60. i należą – zwłaszcza *I Kwartet smyczkowy* – do zdecydowanie awangardowego, sonorystycznego nurtu twórczości kompozytora.

Powstały znacznie później, bo w 2008 r., *III Kwartet smyczkowy* przynosi muzykę całkowicie inną. Posiada znamienity podtytuł „Kartki z nienapisanego dziennika”, co niewątpliwie sugeruje kontekst autobiograficzny. I rzeczywiście, twórca nazwał ten kwartet „podróżą sentymentalną”. Kompozycja uchodzi za jedno z najbardziej osobistych dzieł autora, który nawiązał w niej do różnych etapów swojego życia. Forma utworu jest jednoczęściowa, a zarazem bogata w różnorodne epizody. Słuchacz śledzi kolejne odcinki tej wciągającej go, żywej opowieści. Po przejmującej introdukcji (*Grave*) następuje pełne energii, burzliwe i skonstrastowane wewnętrznie *Vivace*. Kartki z dziennika przelatują coraz gwałtowniej... Pojawiają się kolejne epizody: *Tempo di valse*, *Adagio notturno*, a także wyrazisty motyw melodii huculskiej zasłyszanej w dzieciństwie. Poruszające jest zakończenie: wszystko stopniowo milknie, wycisza

się, z tajemniczo tykającym motywem w tle (czas?). Prawykonanie utworu odbyło się w Warszawie jesienią 2008 r. podczas festiwalu upamiętniającego siedemdziesiąte piąte urodziny kompozytora. Grał zespół Shanghai Quartet, który dokonał prawdziwego wyczynu, ponieważ całość dzieła poznał dopiero trzy dni przed koncertem.

Elżbieta Sikora to jedna z najwybitniejszych kompozytorek współczesnych. Publiczność wrocławską miała niedawno okazję podziwiać jej znakomitą operę *Madame Curie*, zaprezentowaną podczas festiwalu Wratislavia Cantans. Artystka jest uczennicą Pierre’a Schaeffera i François Bayle’a (studia w Paryżu), a także Tadeusza Bairda i Zbigniewa Rudzińskiego (w Warszawie). Od wielu lat jest związana z Francją. Charakterystyczne dla jej twórczości są zainteresowania muzyką elektroakustyczną. Utwór, którego postuchamy – *Titane* na kontrabas solo – ukazuje mistrzostwo i wyobraznię kompozytorki w postęgowaniu się tradycyjnym instrumentem. Janusz Musiał, który zaprezentuje Państwu tę kompozycję, do swojej interpretacji dodał następujący komentarz, wart zacytowania:

„Od czasu napisania przez Gustava Holsta suity symfonicznej *Planety* w 1916 r. kompozytorzy często sięgają po astronomiczne inspiracje. Jest to związane z odkrywaniem przez naukowców kolejnych planet, gwiazd, planet karłowatych i księżyców. Eksploracja kosmosu nie pozostała bez wpływu na sztukę, w tym muzykę. Tematyka ciał niebieskich pojawia się w twórczości: Colina Matthews’a, Kaiji Saariaho, Matthiasa Pintschera, Marka-Anthoniego Turnage’a czy Bretta Deana. Ciekawym przykładem jest cykl *Planetary* toruńskiego kompozytora Mateusza Ryczka.

Do tradycji utworów inspirowanych kosmosem nawiązała Elżbieta Sikora, która w 2005 r. napisała *Titane* na kontrabas solo. Utwór jest przykładem poszukiwań sonorystycznych kompozytorki. Pojawia się w nim szereg środków, które mają na celu wydobyc z kontrabasu różnorodne i unikatowe brzmienia. Sikora sięga po techniki takie, jak: glissando, ponticello, ricochet, tremolo, tryl, a także po kombinacje tych elementów. W ten sposób kompozytorka zdradza znakomite wycucie instrumentu, ponieważ to właśnie kontrabas posiada najdłuższe wybrzmienie spośród wszystkich instrumentów smyczkowych. Utwór jest napisany (poza nielicznymi fragmentami) w technice beztaktowej i posiada improwizacyjny charakter. Kompozytorka pozostawia wykonawcy wybór niektórych wariantów. Miejskami „zachęca”

nawet do improwizacji. Dedykowany pierwszemu wykonawcy – Christianowi Travaillému – *Titane* stanowi wartościową pozycję wśród polskich utworów napisanych na kontrabas solo”.

Wariacja Sacherowska na wiolonczelę solo Witolda Lutostawskiego powstała w 1975 r. Została zadedykowana Paulowi Sacherowi w jego siedemdziesiąte urodziny. Przypomnijmy przy tej okazji, że Paul Sacher był szwajcarskim dyrygentem, muzykologiem, znakomitym organizatorem i mecenasem zastużonym szczególnie dla rozwoju muzyki XX w. Pomystem Sachera było m.in. założenie w Bazylei specjalnej fundacji (Paul Sacher Stiftung) gromadzącej rękopisy dwudziestowiecznych kompozytorów. Lutostawski zadedykował mu szereg swoich utworów, w tym *Koncert podwójny* na obój, harfę i orkiestrę kameralną. *Wariacja Sacherowska* jest miniaturą. Andrzej Chłopecki pisał, że utworem tym „rządzi zasada naprzemienności refrenów i epizodów, refreny bazują wyłącznie na »udźwiękowieniu« nazwiska eS-A-C-H-E-Re, epizody zaś korzystają jedynie z tych dźwięków, które do owej struktury »refrenicznej« nie należą”. Prawykonanie miało miejsce w Zurychu 2 maja 1976 r., grał Mściśław Rostropowicz. Sam kompozytor uważał swoje dzieło za „drobiazg, a nie utwór o jakimś większym znaczeniu” i był zaskoczony, że bardzo wielu wiolonczelistów włączyło *Wariację Sacherowską* do swego repertuaru.

W programie koncertu, który jest „kalejdoskopowym” obrazem bogactwa muzyki polskiej, znalazł się również *I Kwintet smyczkowy F-dur* op. 20 Ignacego Feliksa Dobrzyńskiego. Kompozytor ten należał do najzdolniejszych uczniów Józefa Elsnera w Szkole Głównej Muzyki w Warszawie. Jego młodszym kolegą ze studiów był Fryderyk Chopin. Dobrzyński osiągał sukcesy jako kompozytor, pianista, dyrygent i pedagog. *I Kwintet smyczkowy F-dur*, po raz pierwszy wykonany w 1831 r., należy do jego najlepszych dzieł. Napisany w duchu klasycznego cyklu sonatowego, czteroczęściowy, z mazurowo brzmiącym menuetem jako częścią drugą – jest efektowny i zmienny w nastrojach. Na szczególną uwagę zasługuje część trzecia, w której rozbzmiewa *Mazurek Dąbrowskiego*.

NFM Ensemble

To zespół występujący w składzie od jednego do piętnastu muzyków. Misją artystyczną tego przedsięwzięcia polega na prezentacji arcydzieł muzyki kameralnej napisanych na nietypowe zestawy instrumentów. Jedyną wspólną cechą wykonywanych utworów jest obecność w składzie instrumentów basowych: wiolonczeli i kontrabas. Repertuar zespołu daje słuchaczowi możliwość obcowania z dziełami zróżnicowanymi brzmieniowo, a wiele spośród utworów, które prezentuje NFM Ensemble, jest wykonywanych w Polsce po raz pierwszy. W skład NFM Ensemble wchodzi czołowi muzycy związani z Narodowym Forum Muzyki (NFM Filharmonia Wrocławska, NFM Orkiestra Leopoldinum), a także artyści spoza Wrocławia, zapraszani do udziału w wybranych projektach.



NFM Ensemble, fot. Sławek Przerwa

Organizator:



NFM – Instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

